

Rząd polski udzielił azylu antyfaszystom greckim

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej udzielił prawa azylu antyfaszystom greckim: G. Trikalinos i F. Lazaru. Obaj antyfaszyści greccy więzieni byli przez władze francuskie. W dniu 20 bm. zostali zwolnieni z więzienia „Sante” w Paryżu i otrzymali nakaz opuszczenia Francji.

W dniu 23 bm. G. Trikalinos i F. Lazaru przybyli do Warszawy.

GAZETA WIELKOPOLSKA

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. AB

Poznań, środa 27 VIII 1952 r.

Nr 205 (2638)

ZSRR proponuje ponownie zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami Noty rządu ZSRR do rządów USA, Anglii i Francji

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS komunikuje: Dnia 10 lipca Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR otrzymało noty rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji, stanowiące odpowiedź na notę rządu radzieckiego z 24 maja 1952 r. w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Dnia 23 sierpnia minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Wyszyński wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii noty zawierające odpowiedź rządu radzieckiego.

Niżej podajemy tekst noty rządu USA z 10 lipca 1952 r. oraz tekst odpowiedzi rządu radzieckiego z 23 sierpnia 1952 roku.

NOTA RZĄDU USA z 10 lipca 1952 r.

Ambasador USA przesyła wyrazi swego szacunku ministrowi spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich i zgodnie z instrukcjami swego rządu ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

1 W nocy z 13 maja rząd Stanów Zjednoczonych złożył różne propozycje, mając nadzieję, że sprzyjać one będą rozmowom czterech mocarstw, które to rozmowy mogłyby doprowadzić do zjednoczenia Niemiec i do rokowań z rządem ogólnoniemieckim w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza z ubolewaniem, iż rząd radziecki w nocy z 24 maja

nie odpowiedział na te propozycje. Rząd Stanów Zjednoczonych w całej pełni podtrzymuje swe stanowisko i propozycje wyrażone w nocy z 13 maja. Wychodząc z tego założenia, rząd USA w niniejszej nodzie pragnie zwrócić uwagę na bezpośredni, praktyczny problem procedury utworzenia w drodze wolnych wyborów rządu ogólnoniemieckiego, z którym można by było zawrzeć traktat pokojowy.

Pierwsi w Polsce wywiązali się z obowiązkowych dostaw zboża

WARSZAWA (PAP)

W dniu 20 sierpnia pow. Zawiercie w woj. katowickim pierwszy w kraju wykonał w 90,15 proc. roczny plan obowiązkowych dostaw zboża. W związku z tym wszystkie gospodarstwa w tym powiecie, które zrealizowały w 100 proc. roczne obowiązki dostawy zboża, zwolnione zostały od miarek i odspółów.

2 Rząd radziecki w swej nodzie proponuje ponownie, aby rozpatrzyć jednocześnie traktat pokojowy, zjednoczenie Niemiec i utworzenie rządu ogólnoniemieckiego. Ze swej strony rząd Stanów Zjednoczonych potwierdza swe stanowisko w tej sprawie, a mianowicie:

Rząd ogólnoniemiecki winien uczestniczyć w rokowaniach w sprawie traktatu pokojowego i dlatego przed przeprowadzeniem takich rokowań powinno nastąpić zjednoczenie Niemiec i utworzenie rządu ogólnoniemieckiego. Zjednoczenie Niemiec może być osiągnięte tylko w drodze wolnych wyborów. Pierwszym zasadniczym krokiem jest, oczywiście, ustalenie, czy istnieją warunki niezbędne dla takich wolnych wyborów. Drugim krokiem byłoby przeprowadzenie wyborów.

3 Jeśli chodzi o krok pierwszy, to rząd Stanów Zjednoczonych w nocy z 13 maja zaproponował, aby bezstronna komisja ustaliła, czy istnieją w całych Niemczech warunki konieczne dla przeprowadzenia wolnych wyborów. Wskazując na duże korzyści, jakie dałoby użycie komisji Narodów Zjednoczonych, rząd Stanów Zjednoczonych zaproponował jednak rozpatrzenie wszelkich innych praktycznych i konkretnych propozycji w sprawie bezstronnej komisji, jakie mogłyby wysunąć rząd radziecki. Rząd radziecki nie zgłasza takich propozycji i ogranicza się do potwierdzenia swego stanowiska w sprawie miarowania w drodze porozumienia czterech mocarstw — komisji dla przeprowadzenia tej kontroli. Dla rządu Stanów Zjednoczonych nie jest jasne, czy rząd radziecki uważa, że komisja winna składać się z obywateli czterech mocarstw, czy też, że cztery mocarstwa winny jedynie osiągnąć porozumienie w sprawie jej składu. Rząd St. Zjednoczonych pragnąłby otrzymać wyjaśnienia w tej sprawie.

Rząd St. Zjednoczonych jest przekonany, że komisja, składająca się wyłącznie z obywateli czterech mocarstw, nie zdoła poznać praktycznych decyzji, albowiem będzie ona odzwierciedlała obecne rozbieżności między czterema mocarstwami w sprawie warunków istniejących w republice federalnej, w strefie radzieckiej i w Berlinie. Rząd Stanów Zjednoczonych uważa, że komisja — jeśli pożądana jest, aby skutecznie wykonała ona swą pracę — powinna składać się z bezstronnych członków, nie powinna podlegać prawu weta lub kontroli czterech mocarstw i powinna mieć prawo nieskrepowanego odwiedzania wszystkich części Niemiec i badania warunków dotyczących możliwości przeprowadzenia wolnych wyborów.

4 Rząd St. Zjednoczonych proponował w sprawie drugiego kroku, że niezwłocznie po ustaleniu składu komisji odbędzie się konferencja przedstawicieli rządów Stanów Zjednoczonych, Francji, Związku Radzieckiego i Zjednoczonego Królestwa w celu omówienia sprawy jak najrychlejszego przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech, włączając stworzenie odpowiednich warunków tam, gdzie to jest konieczne. Rząd

Stanów Zjednoczonych utrzymuje nadal propozycję, co do której rząd radziecki nie udzielił jeszcze odpowiedzi. Rząd Stanów Zjednoczonych powtarza to, co oświadczył w § 8 swej noty z 13 maja: „Jednakże takie wolne wybory mogą odbyć się tylko w tym wypadku, jeśli we wszystkich częściach Niemiec istnieć będą niezbędne ku temu warunki i jeśli warunki te będą przestrzegane nie tylko w dniu głosowania i przed nim, lecz również później”.

5 Rząd Stanów Zjednoczonych zaproponował dalej rozpatrzenie na tej samej konferencji sprawy gwarancji, których winny udzielić cztery mocarstwa, iż rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów, mieć będzie nieodzowną swobodę działania w okresie poprzedzającym wejście w życie traktatu pokojowego. Rząd St. Zjednoczonych uważa, że jedyna konkretna propozycja rządu radzieckiego polega na tym, iż rząd ogólnoniemiecki winien kierować się uchwałami poczdamskimi. Oznaczałoby to przywrócenie czterostronnego systemu kontroli, który od samego początku przewidywany był tylko na „pierwszy okres kontroli”.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Syn Thoreza na wolności

PARYŻ (PAP)

Jak donosi agencja France Presse, syn generalnego sekretarza FPK Maurice Thorez junior, aresztowany w ubiegłym tygodniu pod zarzutem udziału w demonstracjach przeciwko Ridgway'owi, został wypuszczony na wolną stopę. Decyzję władz o zwolnieniu młodego Thoreza poprzedziła energiczna kampania protestacyjna w całej Francji.

Premier Czou En-lai złożył wieniec w Mauzoleum Lenina

MOSKWA (PAP)

Dnia 24 sierpnia premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai udał się do Mauzoleum Lenina i złożył wieniec z napisem: „Wielkiemu nauczycielowi rewolucji W. I. Leninowi od delegacji Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej”.

Strajk dokerów iraackich

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS, powołując się na doniesienia radia iraackiego, podaje, iż 23 sierpnia w porcie iraackim Basra rozpoczął się strajk robotników. W oficjalnym komunikacie, ogłoszonym w związku ze strajkiem przez radio iraackie, stwierdza się, że w porcie doszło jakoby do zaburzeń.

Spółdzielczość wiejska spójnią między miastem a wsią

I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu rozpoczął obrady

WARSZAWA (PAP)

24 bm. rozpoczął w Warszawie obrady I Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Skupu — Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Na Kongres zjechało 750 delegatów, wybranych we wszystkich powiatach kraju przez 3 milionową rzeszę chłopów — członków Gminnych Spółdzielni.

W toku trzydniowych obrad dokonają oni wszechstronnej oceny czteroletniej działalności spółdzielczości samopomocowej i opracują wytyczne dla podniesienia pracy placówek spółdzielczych na tym poziomie, aby przez sprawniejsze zaopatrywanie wsi w towary przemysłowe i skupywanie nadwyżek produkcji rolniczej jak najlepiej wypełniały one wyznaczoną im rolę w umacnianiu spójni pomiędzy miastem i wsią.

Kongres obraduje w wielkiej, pięknie ozdobionej auli Politechniki Warszawskiej. Zebrani w auli delegaci ożywienie witają przybywających na Kongres przedstawicieli rządu z wicepremierami: Cichowskim, Korzyckim i Gede na czele, przedstawicieli KC PZPR z sekretarzem KC Ochabem, przedstawicieli NKW ZSL, z wiceprezesami: Baranowskim i Ignarem, przedstawicieli Wojska Polskiego, organizacji masowych, instytucji gospodarczych, spółdzielczych itp.

Gorąco przyjmują zebrani delegacje spółdzielcze z Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego a następnie „Mędzynarodówki”. Obrady Kongresu zajął prezes Rady Nadzorczej CRS — J. Grubecki.

Mówca charakteryzuje najważniejsze etapy budowania spółdzielczości samopomocowej przez masę małych i średniorolnych chłopów w warunkach władzy ludowej. Na tie dotychczasowych osiągnięć i błędów w pracy aparatu spółdzielczego wskazuje na najważniejsze zadania, stojące przed Kongresem w dziele stalego ulepszania placówek spółdzielczych w oparciu o jak największą aktywność mas członkowskich.

Serdecznie witany przemawia w imieniu Rządu wicepremier inż. Tadeusz Gede. W odpowiedzi na złożone przez mówcę w imieniu Rządu

du życzenia dalszego rozwoju spółdzielczości wiejskiej, ważnego czynnika w pogłębianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego, długo nie milkną okrzyki przedstawicieli 3-milionowej rzeszy chłopów — spółdzielców na cześć Ludowej Ojczyzny i Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej — Prezydenta Bolesława Bieruta.

Następnie prezes zarządu CRS — T. Janczyk wygłosił dłuższy referat, w którym omówił dorobek 4-letniej działalności spółdzielczości samopomocowej.

Delegaci zatwierdzili regulamin Kongresu i dokonali wyboru komisji kongresowych, no czym rozpoczęła się dyskusja.

Francja, Holandia i Belgia

wysyłają swych żołnierzy do Korei

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje za dziennikiem holenderskim „Trouw”, że rządy Holandii, Belgii i Francji służąco wykonali rozkaz mocodawców amerykańskich i w ubiegłym tygodniu wysłały do Korei 107 holenderskich, 112 francuskich i 64 belgijskich żołnierzy i oficerów.

Prasa podaje, że władze holenderskie przygotowują do wysyłki na Koreę nowy oddział żołnierzy, gdyż walczący na froncie koreańskim batalion holenderski poniósł ogromne straty.

Redukcja robotników w Indonezji

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Dżakarty: Właściciele 95 przedsiębiorstw w zachodniej Jawie zamierzają zwolnić z pracy 13 500 robotników.

Zwolnieni mają być przede wszystkim robotnicy hut szkła i fabryk włókienniczych, tj. przedsiębiorstw, produkujących te same towary, które są importowane ze Stanów Zjednoczonych.

Wrzesiński odzyskał koszulkę lidera

Drużyna AZS-u wycofała się z wyścigu

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu”)

VI etap Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski Zielona Góra — Jelenia Góra (164 km) wygrał Wrzesiński przed Wójcikiem, Ulikiem i M. Wieckowskim. Jest to już czwarte etapowe zwycięstwo Wrzesińskiego, który dzięki temu objął ponownie przodownictwo wyścigu.

Z Zielonej Góry wystartowało 66 kolarzy. Nie stanęli na starcie dwaj ostatni reprezentanci AZS.

Do Legnicy (107 km) wyścig nie jest ciekawy. Na czele jadzie około 40 kolarzy. Droga jest bardzo dobra, więc kolarze jadą z szybkością ok. 36 km na godzinę. Za Legnicą na ciężkich wzniesieniach i ostrych zjazdach rozstrzygały się losy etapu. Z grupy uciekają Kapiak i Wrzesiński, a za nimi Ulik i Wieckowski.

Dopiero po 20 km jazdy przed Złotoryją na pościg decyduje się Wójcik. Szybko odrywa się od grupy i po samotnej pogoni dochodzi do uciekinierów. Do mety jest 40 km. Wójcik dochodzi do czwórki, z której odpada zmęczony Kapiak.

Tymczasem z następnej grupy ruszają na pościg Dąrkowski i Kłabiński. Ten ostatni rezygnuje wkrótce z pogoni i Dąrkowski samotnie podąża za czółówką.

Za Złotoryją rozpoczyna się ostry zjazd, w którym tempie kolarze zbliżają się do mety. Jeszcze jedno długie podejście, potem ostry zjazd w ulicę Jeleniej Góry i pierwsza czwórka wpada na metę etapu. W trzy minuty za nimi kończy etap Kapiak, a dalej na czele większej grupy Świercz, Dąrkowski i Liszkiewicz.

Klasyfikacja indywidualna VI etapu:

1. Wrzesiński 4:46,05

2. Wójcik 4:46,07

3. Ulik 4:46,07

4. M. Wieckowski 4:46,10

5. Kapiak 4:49,20

6. Świercz 4:49,42

7. Dąrkowski 4:49,42

8. Liszkiewicz 4:50,35

Klasyfikacja drużynowa VI etapu:

1) CWKS I 14:21,37; 2) Gwardia 14:29,34; 3) Włókniarz 14:31,12.

Klasyfikacja indywidualna po sześciu etapach:

1) Wrzesiński 32:03,21; 2) Dąrkowski 32:04,18; 3) Liszkiewicz 32:06,16; 4) Kapiak 32:10,58; 5) Wójcik 32:11,52.

Klasyfikacja drużynowa po sześciu etapach:

1) CWKS I 96:15,41; 2) Gwardia 96:39,44; 3) Włókniarz 97:32,13.

Jacek Milczewski

Z okazji konferencji sierpniowych

Rozpoczęły się we wszystkich miastach powiatowych nauczycielskie konferencje sierpniowe. Jak co roku, tak i teraz dadzą one przegląd osiągnięć i niedociągnięć minionego roku szkolnego, a zarazem w oparciu o ich analizę będą przygotowywać do nowej kampanii walki o nowego człowieka, którego ma dać społeczeństwu szkoła.

Wydziały Oświaty przy poszczególnych prezydium powiatowych rad narodowych w referatach swoich kierowników wykażą, jakie były wyniki nauczania, omówią pracę szkolnych i powiatowych komisji rekrutacyjnych oraz zapoznają się z wytycznymi Ministerstwa Oświaty. Jeśli chodzi o rekrutację i selekcję młodzieży do szkół wyższych, rezultaty są już dodatnie, gdyż nowy system pozwolił w pełni na wytypowanie do dalszej nauki zdolnych i pracowitych uczniów pochodzenia robotniczo-chłopskiego. W dziedzinie nauczania jednak nie wszędzie osiągnięto należyte rezultaty. Wina leżała tak po stronie nauczycielstwa jak i programów. Doświadczenie roku ubiegłego winno przyczynić się do dokładnego rozpatrzenia tych niedociągnięć, wyciągnięcia wniosków i wyeliminowania ich w nadchodzącym roku. Nauczycielstwo na pewno te sprawy omówi szczerze i jasno. Tego bowiem wymaga dobro młodego pokolenia.

Dostarczenie wiedzy młodemu człowiekowi — to tylko część zadania szkoły. Szkoła także wychowuje, uczy młodzież patrzeć na otaczający ją

świat zjawisk i na sprawy społeczne.

Człowiek uspołeczniony — oto cel wychowawczy szkoły. Egoizm, pogardliwy stosunek do pracy, wygodnictwo i inne złe cechy tolerowane w naszej szkole przedwojennej, winny być w dalszym ciągu tępiące z całą surowością. Chcielibyśmy tu przy tej okazji poruszyć sprawę tzw. kultury osobistej ucznia, sprawę jego zachowania poza szkołą. Nie pouczony wcale w tej dziedzinie uczeń często był narażony na bardzo przykre niespodzianki w pobląkach, w salach na zebraniach i w czasie innych form życia zbiorowego. Byliśmy świadkami zwracania uczniom przez publiczność uwagi, by miejsca ustąpili inwalidom, starcom i matkom, by z szacunkiem odnosili się do prostego człowieka pracy, by należycie zachowywali się w tramwaju, w kinie itd.

Chodzi nam o wdrożenie młodzieży pewnych form życia społecznego, aby jej to życie ułatwić.

Na to chcielibyśmy zwrócić uwagę nauczycielstwu obradującemu na konferencjach sierpniowych. Sprawa to nie najważniejsza, ale ważna, zbyt często pomijana lub przemilczana, należąca, jak dotąd uważano, do zadań domu. Dziś nie ma podziału obowiązków wychowawczych na dom i szkołę, lecz dziś te instytucje wraz z całym społeczeństwem mają kształtować nowego obywatela. Jeśli dom tego nie potrafi lub nie może dać, winna dać szkoła. Dla dobra młodzieży.

P. R.

Noty rządu ZSRR do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami

(Dokończenie ze str. 1)

Tęgo rodzaju porozumienie wskazywałoby system kontroli, który okazał się niepraktyczny i co więcej, który nie uwzględniałby rozwoju wydarzeń w Niemczech w ciągu ostatnich lat, rzadzie niemieckiej, podporządkowany takiej kontroli, nie cieszyłby się w istocie rzeczy wolnością w swych stosunkach z czterema mocarstwami i nie mógłby swobodnie uczestniczyć wraz z czterema wspomnianymi wyżej rządami w rokowaniach w sprawie traktatu pokojowego.

6 Rząd St. Zjednoczonych stwierdza również z ubolewaniem, iż rząd radziecki, potwierdzając niejednokrotnie w swych notach życzenie zjednoczenia Niemiec, podjął niedawno bez jakiegokolwiek uzasadnienia szereg kroków w strefie radzieckiej i w Berlinie, które mają zapobiec kontaktowi między Niemcami, zamieszkającymi na terytorium znajdującym się pod okupacją radziecką, a 50 milionami Niemców w republice federalnej i w zachodnich sektorach Berlina. Kroki te pogłębiają samowolne rozbiście Niemiec. Rząd St. Zjednoczonych pragnie podkreślić, że porozumienia podpisane niedawno z republiką federalną umożliwiając Niemcom szerokie i nieskrępowane zjednoczenie się z innymi narodami Europy.

Rząd Stanów Zjednoczonych, jak już podkreślał w nocie z 13 maja, nie może dopuścić do tego, aby Niemcy pozbawione zostały podstawowego, przysługującego każdemu wolnemu i równemu narodowi prawa do zjednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych. Ponadto porozumienia te potwierdzają wolę trzech mocarstw i republiki federalnej przyznania się do zjednoczenia Niemiec i w sposób jasny zastrzegają prawo trzech mocarstw co do pokojowego uregulowania problemu Niemiec jako całości, uregulowania, które zostało nie w sposób nieskrępowany osiągnięte między czterema mocarstwami a rządem ogólnoniemieckim.

7 Pragnąc uniknąć dalszej zwiłki, rząd St. Zjednoczonych wspólnie z rządem francuskim i rządem Zjednoczonego Królestwa oraz po konsultacji z niemieckim rządem federalnym i z niemieckimi władzami Berlina, proponuje, aby w naj-

bliższym czasie odbyła się konferencja przedstawicieli czterech mocarstw pod warunkiem, rzecz jasna, iż cztery rządy zgadzają się na przeprowadzenie wolnych wyborów w całych Niemczech, jak to stwierdza par. 4 niniejszej noty, oraz na udział wolnego rządu niemieckiego w rokowaniach w sprawie niemieckiego traktatu pokojowego. Celem takiej konferencji będzie osiągnięcie porozumienia w pierwszej sprawie, która winna być uregulowana, jeśli pożądanym jest dalszy postęp — a mianowicie w sprawie składu i funkcji komisji badawczej, mającej ustalić, czy istnieją warunki niezbędne dla wolnych wyborów, rząd St. Zjednoczonych proponuje aby przedstawiciele rozpatrzyli:

a) dobór członków komisji w taki sposób, aby zapewnić jej bezstronność

b) funkcje komisji, mające na uwadze zapewnienie jej całkowitej niezależności przedkładania założeń czterem mocarstwom;

c) pełnomocnictwa komisji w zakresie przeprowadzania dochodzeń w warunkach całkowitej swobody i bez ingerencji z zewnątrz.

8 Dla przeprowadzenia wolnych wyborów konieczne jest również osiągnięcie porozumienia w sprawie programu dotyczącego utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, jak to proponuje par. 11 (4) noty rządu St. Zjednoczonych z 13 maja.

Mając to na uwadze rząd Stanów Zjednoczonych ponawia swą propozycję w sprawie rozpatrzenia przez przedstawicieli czterech mocarstw dalszych ważnych problemów. Gdy porozumienie takie zostanie osiągnięte, powstanie możliwość przystąpienia do zjednoczenia Niemiec.

9 Ponieważ rząd radziecki niejednokrotnie wyrażał życzenie odbycia jak najszybszej konferencji zamiast wymiany not, rząd Stanów Zjednoczonych ma nadzieję, że niniejsza propozycja będzie dla rządu radzieckiego możliwa do przyjęcia.

mieckiego, który — według ich deklaracji — „powinien rozporządzać niezbędną wolnością działania i pełnomocnictwami, przysługującymi rządowi”. Jednakże treść separatystycznego „układu” bonnskiego pozostaje w nieprzejednanej sprzeczności z tymi zapewnieniami.

Jak widać z tekstu separatystycznego „układu” bonnskiego, rządy trzech mocarstw zachodnich zapewniły sobie w całej rozciągłości tzw. „specjalne prawa”, motywując to szczególnymi cechami międzynarodowej sytuacji Niemiec. Owe „specjalne prawa” dają rządom USA, Wielkiej Brytanii i Francji nieograniczoną możliwość rozstrzygnięcia swych wojsk na terytorium Niemiec Zachodnich oraz wprowadzania w ich woli zmian, stanu wyjątkowego w Niemczech zachodnich i ajmowania w swe ręce całej pełni władzy. Rządy USA, jak również rządy Wielkiej Brytanii i Francji zapewniły sobie przez ten „układ” prawo szerokiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Niemiec zachodnich aż do użycia sił zbrojnych mocarstw okupacyjnych w celu narzucenia Niemcom zachodnim swego dyktatu.

Wszystko to świadczy o tym, że separatystyczny „układ” bonnski nie tylko nie daje Niemcom możliwości dalszego swobodnego rozwoju, jak to twierdzi rząd USA w swej nocie z 10 lipca, lecz wyklucza taką możliwość, pozostawiając Niemcy zachodnie w stanie zupełnego podporządkowania i w zależności od władz okupacyjnych, tak samo jak było to przy statucie okupacyjnym.

3 Uchylając się od bezpośrednich rokowań w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego, rząd USA, w celu zamaskowania swego stanowiska, wysuwa w swej nocie z dnia 10 lipca kwestię gwarancji, jakie mają być udzielone przez cztery mocarstwa co do tego, że rząd ogólnoniemiecki, utworzony w wyniku wolnych wyborów, będzie miał nieodzowną wolność działania w okresie przed wejściem w życie traktatu pokojowego.

Nie może być jednak mowy o żadnej „wolności działania” rządu ogólnoniemieckiego, skoro istnieje separatystyczny „układ” bonnski, zawierający art. 7, z którego wynika wręcz, że sama możliwość utworzenia zjednoczonych Niemiec uwarunkowana jest bezwzględnie zachowaniem przez rządy trzech mocarstw zachodnich wszystkich przywilejów, które przewiduje „układ” bonnski, a które pozbawiają Niemcy państwowej niepodległości i samodzielnosci. Oczywiście jest, że rząd USA, podobnie jak rządy Wielkiej Brytanii i Francji, podjął separatystyczny „układ” bonnski, nie dąży w istocie rzeczy do zjednoczenia Niemiec, do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, do udzielenia mu rzeczywistej wolności działania. Poruszona w nocie rządu USA z dnia 10 lipca kwestia gwarancji „wolności działania” dla przyszłego rządu ogólnoniemieckiego jest omyłkowym trzaskiem mającym prześluszyć dążenia rządu trzech mocarstw zachodnich do całkowitego podporządkowania sobie Niemiec w swych agresywnych celach.

Ponieważ rząd USA wysuwa w nocie z dnia 10 lipca kwestię gwarancji swobodnej działalności rządu ogólnoniemieckiego, co związane jest bezpośrednio ze sprawą pełnomocnictw rządu ogólnoniemieckiego, rząd radziecki uważa za rzecz konieczną przytoczyć, że stanowisko rządu radzieckiego w tej sprawie zostało wyczerpująco przedstawione w jego nocie z dnia 24 maja. Notę tę stwierdza: „Co się tyczy rządu ogólnoniemieckiego i jego pełnomocnictw, to oczywiście jest, że rząd ten również powinien kierować się postanowieniami poczdamskimi, a po zawarciu traktatu pokojowego — postanowieniami traktatu pokojowego, który powinien służyć ustanowieniu trwałego pokoju w Europie”.

Wynika to wprost z układu poczdamskiego, który określił zasady, na których powinno być zbudowane państwo niemieckie, — młujące pokój, demokrację, niezawisłość, jednolite państwo niemieckie. Cała działalność rządu USA w Niemczech zachodnich pozostaje w jawnej sprzeczności z tymi zasadami.

W związku z tym rząd radziecki uważa za rzecz konieczną zaznaczyć, że rząd USA interpretuje w opaczny sposób fakt powołania się rządu radzieckiego w nocie z dnia 24 maja na uchwały poczdamskie, przedstawiając sprzecznie, jak gdyby w tej sprawie miało na myśli „przywilej czterech mocarstw systemu kontro-

li”, chociaż w rzeczywistości w nocie rządu radzieckiego z dnia 24 maja mówi się nie o przywróceniu czterostopniowego systemu kontroli, lecz o konieczności przestrzegania zasad układu poczdamskiego, dotyczących odbudowy Niemiec jako jednolitego, niezawisłego, młującego pokój państwa demokratycznego.

4 Rząd USA w nocie z dnia 10 lipca porusza znów kwestię prawa narodu niemieckiego do zjednoczenia się z innymi narodami w celach pokojowych i zawierania odpowiednich porozumień. Co się tyczy tej sprawy, to rząd radziecki w nocie z dnia 9 kwietnia zwracał już uwagę na figurujące w radzieckim projekcie „podstaw traktatu pokojowego” postanowienie, że Niemcy obowiązane są „nie zawierać żadnych koalicji lub sojuszków wojskowych, wymierzonych przeciwko któremukolwiek mocarstwu, które brało udział swymi siłami zbrojnymi w wojnie przeciwko Niemcom”. Jak zupełnie wyraźnie widać, postanowienie to w żadnej mierze nie narusza na szwank prawa Niemiec do złączenia się z innymi narodami w celach pokojowych. Jednakże to postanowienie wyklucza możliwość złączenia się Niemiec z takimi grupowaniami, jak np. blok północno-atlantyczny, który zmierza do celów agresywnych i którego działalność stanowi groźbę rozpętania nowej wojny światowej. Rząd radziecki uważa nadal, że w takim postanowieniu nie ma niedopuszczalnego ograniczenia suwerennych praw państwa niemieckiego, i że takie postanowienie jest zgodne z porozumieniami czterech mocarstw w sprawie Niemiec i odpowiada w całej pełni zarówno interesom wszystkich sąsiadujących z Niemcami państw, jak i w równym stopniu interesom narodowym samych Niemiec.

5 Rząd Stanów Zjednoczonych w nocie z 10 lipca porusza sprawę wprowadzenia obecnie w życie w Niemieckiej Republice Demokratycznej zarządzeń, dotyczących zmocnienia jej bezpieczeństwa oświadcza, że zarządzenia te rzekomo „pogłębiają rozbiście Niemiec” i że zmierzają one jakoby do zapobieżenia kontaktowi między Niemcami mieszkającymi w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Niemczech Zachodnich.

Tęgo rodzaju oświadczenie jest pozbawione wszelkich podstaw. Jak wiadomo, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej po dawal do powszechnej wiadomości, że wymienione zarządzenia zostają wprowadzone w życie na prośbę ludności, która ponosi szkody ze strony szpiegów, dywersantów, terrorystów i przemytników, nasyłanych z zachodnich stref Niemiec w celach prowokacyjnych, co pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzoną w Niemczech zachodnich polityką remilitaryzacji i wciągania Niemiec zachodnich do przygotowywania nowej wojny.

6 W odpowiedzi na propozycję rządu radzieckiego zawartą w nocie z 24 maja w sprawie bezzwłocznego przystąpienia do wspólnego omówienia zagadnień, dotyczących traktatu pokojowego z Niemcami i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza, iż uważa opracowanie niemieckiego traktatu pokojowego za rzecz niemożliwą, dopóki nie będzie utworzony rząd ogólnoniemiecki, i że wskutek tego trzeba się obecnie ograniczyć jedynie do utworzenia komisji badawczej dla Niemiec.

Jednakże takie twierdzenie nie jest zgodne z porozumieniem poczdamskim. W myśl którego Rada Ministrów Spraw Zagranicznych ma obowiązek „przygotowania pokojowego uregulowania dla Niemiec, z tym, ażeby odnośny dokument został przyjęty przez odpowiednią do tego celu rząd niemiecki, gdy taki rząd będzie utworzony”.

Rząd radziecki uważa, że odmowa rządu Stanów Zjednoczonych, jak również

rządów Wielkiej Brytanii i Francji opracowania traktatu pokojowego z Niemcami, dopóki nie zostanie utworzony rząd ogólnoniemiecki — jest pozbawiona wszelkich podstaw. Odkładanie na nieokreślony długi czas rozpatrzenia takich doniosłych zagadnień, jak sprawa traktatu pokojowego z Niemcami i przywrócenia jednolitości Niemiec — jak to proponują rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji — byłoby niesłuszne i nieczym nieusprawiedliwione.

Jak widać, propozycje rządu Stanów Zjednoczonych obliczone są na to, ażeby przewiekać w dalszym ciągu przez nieokreślony długi czas rozpatrzenie sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i przywrócenia jednolitości Niemiec — i w konsekwencji utrzymać wojska okupacyjne w Niemczech na czas nieokreślony.

7 W sprawie składu komisji, mającej zbadać istnienie w Niemczech warunków dla przeprowadzenia powszechnych wolnych wyborów, stanowisko rządu radzieckiego zostało już przedstawione w jego notach z 9 kwietnia i 24 maja.

Rząd USA mówi o jakichś „zaleczeniach” zbadania sytuacji w Niemczech przez komisję międzynarodową. Lecz propozycja stworzenia międzynarodowej komisji badawczej dla Niemiec i uczynienia w ten sposób z Niemiec obiektu badania — nie sposób rozpatrywać inaczej, niż jako obrażę narodu niemieckiego. Propozycja taka mogłaby wysunąć jedynie ci, którzy zapomnieli, że Niemcy w ciągu przeszło 100 lat żyli w warunkach ustroju państwa z powszechnymi wyborami i z zorganizowanymi partiami politycznymi, i że dlatego wobec Niemiec nie można wysuwać takich żądań, jakie zwykłe są wysuwać wobec krajów zacofanych.

Jeśli zaś chodzi o skład komisji, mającej zbadać istnienie w Niemczech warunków przeprowadzenia powszechnych wolnych wyborów, to najbardziej obiektywna byłaby komisja utworzona za zgodą czterech mocarstw przez samych Niemców spośród Niemców — reprezentantów — powiedzmy — Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Bundestagu Niemiec zachodnich. Taka komisja, nie obrażając Niemców, byłaby jednocześnie pierwszym krokiem w kierunku zjednoczenia Niemiec.

Co się tyczy sprawy zbadania sytuacji w Niemczech w celu sprawdzenia, czy istnieją warunki przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, to jest rzecz sama przez się zrozumiała, że pierwszym zadaniem jest sprawdzenie, w jakim stopniu wykonywane są te decyzje konferencji poczdamskiej, których realizacja jest warunkiem rzeczywistej wolności wyborów ogólnoniemieckich i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, wyrażającego wolę narodu niemieckiego. Taka decyzja konferencji poczdamskiej jest decyzją w sprawie demilitaryzacji Niemiec, aby — jak to powiedziano w uchwałach poczdamskich — „na zawsze zapobiec odrodzeniu lub reorganizacji niemieckiego militarystyki i nazizmu”, by „Niemcy nigdy więcej nie zagrażały swym sąsiadom lub utrzymaniu pokoju na całym świecie”. Taka decyzja jest realizacją głośnych przez porozumienie poczdamskie zasad politycznych, dotyczących Niemiec, które nakazują: „zlikwidować partie narodowo-socjalistyczne i organizacje z nią związane oraz przez nie kontrolowane. Rozwiązać wszelkie instytucje nazistowskie, zapewnić, aby nie odrodziły się pod żadną postacią, oraz nie dopuścić do żadnej działalności lub propagandy nazistowskiej i militarystycznej”. Do takich zasad odnosi się postanowienie konferencji poczdamskiej w sprawie „przygotowania się

do ostatecznej odbudowy politycznego życia Niemiec na podstawach demokratycznych i do ewentualnej pokojowej współpracy Niemiec w życiu międzynarodowym”.

8 Rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji proponują zwołanie przedstawicieli czterech rządów w celu omówienia jedynie sprawy składu, funkcji i pełnomocnictw komisji dla sprawdzenia czy istnieją w Niemczech warunki niezbędne do przeprowadzenia wolnych wyborów.

Można stwierdzić, że w miana not w danej sprawie zbliżyła nieco punkty widzenia rządu radzieckiego z jednej strony i rządu USA z drugiej. Lecz rząd radziecki nie widzi żadnych podstaw dla ograniczenia kręgu problemów, podlegających rozpatrzeniu na konferencji przedstawicieli czterech mocarstw, jedynie do spraw, dotyczących wspomnianej wyżej komisji. Ograniczając krąg zagadnień, proponowanych do rozpatrzenia przez przedstawicieli wspomnianych czterech mocarstw i unikając omówienia najważniejszych problemów, dotyczących Niemiec, rząd USA, jak również rządy Wielkiej Brytanii i Francji działają tak, jakby dążyły do tego, by konferencja przedstawicieli czterech mocarstw dała możliwie jak najmniejsze rezultaty lub w ogóle zakończyła się bez rezultatu. Niemniej jednak rząd radziecki gotów jest omówić na konferencji czterech mocarstw proponowaną przez rządy trzech mocarstw sprawę komisji dla zbadania warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech. Lecz rząd radziecki uważa zarazem, że konferencja nie może i nie powinna ograniczyć się do omówienia tego tylko zagadnienia. Rząd radziecki uważa za konieczne, by konferencja w pierwszym rzędzie omówiła takie ważne zagadnienia, jak traktat pokojowy z Niemcami i utworzenie rządu ogólnoniemieckiego.

Wychodząc z powyższego założenia, rząd radziecki proponuje zwołanie w jak najkrótszym czasie, a w każdym razie w październiku br., konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w następującym porządku dziennym:

a) Sprawa przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami;

b) sprawa utworzenia rządu ogólnoniemieckiego;

c) sprawa przeprowadzenia wolnych ogólnoniemieckich wyborów i sprawa komisji mającej sprawdzić, czy istnieją w Niemczech warunki dla przeprowadzenia takich wyborów, kwestia składu tej komisji, jej funkcji, pełnomocnictw.

Rząd radziecki proponuje zarazem omówienie na tej konferencji czterech mocarstw sprawy terminu wycofania wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Rząd radziecki proponuje również zaproszenie przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej do udziału w konferencji przy rozpatrywaniu odpowiednich problemów.

Rząd radziecki wystosował analogiczne noty również do rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

Nota rządu radzieckiego z dnia 23 sierpnia 1952 roku

W związku z notą rządu USA z dnia 10 lipca br. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1 W swej nocie z dnia 24 maja podobnie jak w swoich poprzednich notach, rząd radziecki proponował rządowi USA, jak również rządowi Wielkiej Brytanii i Francji przystąpić niezwłocznie do bezpośrednich rokowań w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Aby ułatwić rozwiązanie tych zagadnień, rząd radziecki już 10 marca przedstawił do wspólnego rozpatrzenia przez cztery rządy — ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji swój projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, wyrażając przy tym gotowość omówienia również innych ewentualnych propozycji w tej sprawie. Jednakże, jak wiadomo, rząd USA oraz rządy Wielkiej Brytanii i Francji uchylili się od bezpośrednich rokowań ze Związkiem Radzieckim we wspomnianych wyżej kwestiach.

Nota rządu USA z dnia 10 lipca świadczy o tym, że trzy rządy nadal odwołują się do omówienia takich ważnych zagadnień jak sprawa przywrócenia jednolitości Niemiec i zawarcia niemieckiego traktatu pokojowego.

2 Rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji, przeciągając wymianę not z rządem radzieckim w sprawie Niemiec, weszły w znowę z rządem Adenauera.

Gwałcąc brutalnie układ poczdamski rządy trzech mocarstw 26 maja zawarły z rządem bonnskim tzw. „układ” separatystyczny, nazwany go konwencją o stosunkach między trzema mocarstwami zachodnimi a niemiecką republiką federalną, a w ślad za

tym dnia 27 maja podpisany został w Paryżu „układ” o tzw. „europejskiej wspólnotie obronnej”. Rządy, które podpisały te „układy” raz jeszcze wykazały, że nie są bynajmniej zainteresowane ani w zjednoczeniu Niemiec ani w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami, lecz że ich celem jest utrwalenie i pogłębienie rozbiścia Niemiec, jak również związanie Niemiec zachodnich i organizowanej przez rządy trzech zachodnich mocarstw armii zachodnio-niemieckiej z blokiem północno-atlantycznym oraz pełniejsze wykorzystanie Niemiec zachodnich dla agresywnych celów tego bloku.

Separatystyczny „układ” bonnski między USA, Wielką Brytanią i Francją a rządem Adenauera stanowi o twarty sojusz wojskowy, mający jawnie agresywne cele. „Układ” ten legalizuje odrodzenie militarystyki niemieckiej, utworzenie zachodnio-niemieckiej armii najemnej z generałami faszystowsko-htlerowskimi na czele. Ujmujemy w cudzysłów słowo „układ”, gdyż separatystyczny „układ” bonnski nie został przyjęty swobodnie przez Niemców z Niemiec zachodnich, został on narzucony Niemcom zachodnim wbrew woli narodu niemieckiego.

Rządy trzech mocarstw starają się wszelkimi sposobami ukryć przed narodem niemieckim charakter separatystycznego „układu” bonnskiego, który jest wrogi wobec jego interesów narodowych i niebezpieczny dla sprawy pokoju. Usiłują one przy tym przedstawić sprawę tak jak gdyby ten „układ” otwierał dla Niemiec „możliwość szerokiego i swobodnego zjednoczenia się z innymi narodami Europy”, chcą wywołać przekonanie, że rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji dają rzekomo do utworzenia rządu ogólnon-

notujemy

Oddziałowa Modelarnia Ligi Lotniczej w Kaliszu urządziła w „Domu Książki” wystawę modelarską, która wykazuje dotychczasowe osiągnięcia modelarzy kaliskich.

14 września br. organizuje szamotulski oddział Polskiego Związku Motorowego w Szamotulach wyścig szosowy po ziemi szamotulskiej, z którego dochód przeznacza się na odbudowę stolicy.

W Ośrodku Ligi Morskiej w Kiekrzu czynny jest kurs młodego aktywu kadr żeglarskich, w którym uczestniczy ponad 30 osób. Absolwenci po ukończeniu kursu otrzymają stopień żeglarski.

21 września br. projektowane są motocyklowe wyścigi na torze trawiastym na Woli.

Mecz piłki nożnej o mistrz. I klasy wojew. pomiędzy AZS (Poznań) a ZS Spółnia (Lubów) odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 17 na boisku przy ul. Gdańskiej.

Głos SPORTOWY

Motocyklowy Raid Tatrzański wygrało Ogniwo

Motocyklowy Raid Tatrzański, w którym uczestniczyło ponad stu zawodników, zakończył się zespołowym zwycięstwem Ogniwa (W-wa) przed CWKS-em i Gwardią (Kraków). Wielką Nagrodę Tatr min. Rusteckiego oraz wieczystą nagrodę im. Jurkowskiego zdobyło Ogniwo. Nagrodę Prezesa Rady Ministrów dla najlepszego ZMP-owca zdobył zawodnik CWKS-u — Kanas w kat. maszyn do 125 cm.

Trzy etapy raidu ukończyło 60 zawodników na 138 startujących, przy czym sklasyfikowano 33. Na 28 startujących zes-

połów raid ukończyło 7. W sumie zdobyto 8 złotych medali, 13 srebrnych i 4 brązowe.

Wyniki indywidualne: w kat. maszyn do 125 cm: 1. Grabiański (AZS), 2. Szczurowski (Budowlani), 3. Zając (Stal-Gliwice); w kat. maszyn do 250 cm: 1. najlepszy uczestnik raidu Bęberek (Włókniarz), 2. Żurawiecki (Bud), 3. Kuroczko (CWKS); w kat. maszyn do 350 cm: 1. Paluch (Górnik), 2. Gromek (CWKS), 3. Tołkoczko (Bud); w kat. ponad 350 cm — zwyciężył Kwiatkowski (Ogniwo) przed Szarle (Ogniwo) i Dąbrowskim (Bud). (x)

Wpław przez Puszczykówo

Tydzień Lotnictwa uczcił LZS Junak Puszczykówo zorganizowaniem zawodów pływackich — „Wpław przez Puszczykówo”. Szkoda tylko, że na tę imprezę nie przybyli przedstawiciele Rady Okręgowej LZS z Poznania, jak również delegacji z Komitetu Kultury Fizycznej. Organizatorzy mieli prawo liczyć na ich przybycie, zwłaszcza że RO LZS obiecała ufundować jedną z nagród. Fakt zbagatelizowania imprezy w Puszczykówie nie najlepiej świadczy o zainteresowanych działaczach sportowych.

W poszczególnych konkurencjach „Wpław przez Puszczykówo” uzbyskało następujące wyniki:

W zawodach młodzików pierwsze miejsce zajął Ryszard Chęciński, drugim był Wachowiak — obaj LZS Puszczykówo.

W konkurencji juniorów zwyciężyli zawodnicy poznańskiej Spójni — Tuchałka i Lutowski. Bieg główny seniorów

o puchar przechodni LZS zakończył się zwycięstwem Ryszarda Cichonńskiego z poznańskiej Stali; na II miejscu znalazł się Goetz (Stal-Poznań).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Spójnia (Poznań) — 32 punkty przed LZS Puszczykówo — 30 punktów.

Zwycięzcom wręczono po zawodach nagrody i dyplomy. (n)

Na boiskach i bieżniach

W mistrzostwach wewnętrznych wrzesińskiej Spójni najwzrostochotniej lekkoatletą okazał się Kobielski, który wygrał pięć konkurencji: 100 m — 11,4, 200 m — 24,9, dysk — 24,14, oszczep — 38,15 i trójskok — 11,40 m.

Finałowy mecz w piłce nożnej o mistrzostwo kl. wojewódzkiej pomiędzy GWKS i AZS zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem wojskowych 4:3.

Trójmecz żużlowy rozegrany w Krotoszynie zakończył się sukcesem miejscowej Gwardii 47 pkt., przed Spółnią (Gnieźno) i Gwardią (Śrem) 20 pkt.

W siatkówce kobiecej o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim II grupy w Krotoszynie zwyciężył Kolejarz (Leszno) przed Budowlanymi (Poznań) i Kolejarem (Rawicz).

Rewanżowe zawody na żużlu pomiędzy Kolejarem (Rawicz) a Stalą (Ostrów) zakończyły się zwycięstwem Kolejara 30,24 p. Szczególny pech prześladował motocyklistów Stali, którzy mieli siedem wyspek.

W piłkarskim meczu półfinałowym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej II grupy Unia (Chodź) pokonała Unię (Mosina) 6:1. W przedmeczach Unia z Trzcianki zwyciężyła rezerwy mosińskiej Unii 5:2.

Mistrzowski mecz piłkarski LZS-Krotoszyń z Kolejarem z Koźmina zakończył się wynikiem 4:2.

Koszykarze ostrowskiego Kolejara pokonali Budowlanych z Torunia 67:32. Zwycięscy wykazali doskonałą formę.

Turniej tenisowy w Sopocie

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopocie padły następujące wyniki:

Olejnizy przegrał ze Stojanem (CSR) 0:6, 2:6, 9:7, 4:6; Piątek nie dokończył partii z Zaccarianem (Rumunia) 6:3, 7:5, 2:2. Zaznaczyć należy, że w drugim secie Rumun prowadził już 5:1. Od tej jednak chwili Polak zmógł tempo, zaczął częściej dochodzić do siatki i w konsekwencji nie oddał już ani jednego gema w tym secie.

Z powodu ciemności przerwano został również mecz między Liciem a Cobucem (Rumunia). Do chwili przerwy meczu Cobuc prowadził 6:1, 5:7, 6:2.

Poza tym odbyły się również gry pojedyncze juniorów, z następującymi wynikami: Dancea (Rumunia) — Filippek 5:8, 6:5, 6:2; Sawaszkiewicz Baia (Rumunia) 1:1, 3:6, 6:3; Skomski — Wilczek 6:3, 6:4.

KURSY PISANIA NA MASZYNIE

rozpoczynamy z początkiem września br.

Zgłoszenia i zapisy:

ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ, POZNAŃ,
Zwierzyniecka 13, K1851

Podziękowanie!
Prof. Ireneuszowi Reszkowskiemu, kierownikowi Kliniki Gin.-Położn. w Poznaniu, jego asystentom dr. dr. Tadeuszowi Gnińce, Gałazce, Baranowski i Pydzikowi, a także całemu personelowi pielęgniarskiemu z Siostry Izabela Marszałek na czele, składam serdeczne podziękowanie za troskliwą pełną poświęcenia opiekę w czasie ciężkiej choroby, rokużając mi nadzieję na wyzdrowienie i uratowanie mnie od śmierci.

Gabriela Hoffmannowa z mężem Franciszkiem
Poznań, Myślubista 36, 12586g

Wolne posady
Dojarz i pomoc domowa potrzebni zaraz. Warunki bardzo dobre. Wiele Leszczyce, poczta Nowawieś Wielka, Kolańczyk. K1828

Robotnik potrzebny zaraz. Poznań, Łąkowa 6 m. 1, 12468g

Dzielną rączniarkę potrzebną. Poznań, Matejki 36 m. 1, 12497g

Pomoc do dziecku czysta, uczciwa najchętniej z prowincji, potrzebna Poznań, Nad Wierzbakiem 18 m. 2, 12499g

Gospośia z gotowaniem, kochająca dzieci, potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 101, m. 1, 12524g

Gospośia do lekarza na wyjazd potrzebna. Rejnsz, Poznań, Rokossowskiego 41, 12517g

Dochożdzca 2 razy w tygodniu potrzebna. Poznań, Wiosenna 8 m. 3, 12571g

Niewykwalifikowanego do wypieku wafli, panienkę do pakowania przyjąć. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 1 — skład owoców. 12569g

Potrzebna zaraz gospośia dochożdzca. Dr. Zagórski, Poznań, ul. Asnyka 1 m. 4, od 18-19, 12560g

Gospośia, lubiąca dzieci, potrzebna. Poznań, Kościuszki 105 m. 9, 12550g

Szukana posady
Emerytka przyjmie posadę jako pomoc domowa dochożdzca. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12477g.

Nauka
Trzymiesięczna nowocześnie konsekwentna nauka księgowości kół skryta 163 K1607

Domek wolny mieszkaniem, ogrodem, od tramwaju 20 min., sprzedam, 35 000. Pijanowski, Poznań, Dzierżewskiego 38, 12484g

Motocykl DKW, 125 cm³, sprzedam, Poznań, Knapów-kielce 15 m. 2, 12476g

Wózek (auto) sprzedam, Poznań, Sokoła 19 m. 12, Gar-odzie, 12475g

Odstąpię ogródek działkowy, Zgłoszenia: Poznań, Osiedle Warszawskie, działka 60, 12470g

Cegły z rozbiórką sprzedam, Poznań, ul. Sołna koszar, 12490g

Doberman rasowy, 6 tyg., sprzedam, Poznań, Grudzień-28, 12498g

Kamienice 4-pietrowa, komfortowa oficyna pierwszorzędna budowa 3 ubikacje handlowe, centrum idealna połowa 120 000, wille 8-pokojowa, ogrodem 1975 m², przy Dąbrowskiego, 90 000 — sprzedam. Wybór parcel, Not-wak Poznań, Wyspiańskiego 16, 12501g

Motocykl „Herkules”, 200 cm³, bardzo dobrym stanie, sprzedam, Poznań, Dzierżewskiego 269 m. 3, 12514g

OGŁOSZENIA DROBNE

Futro karakulu oraz męskie futro sprzedam. Adres wskazać Głos Włp. nr 12522g.

Wille ogrodem, składem — 120 000, dom ogrodem — 100 000, sprzedam poważnym refektantem. Adres wskazać Głos Włp. dia 12545g

Sypialnię tanio sprzedam, Poznań, Kolejowa 43 m. 10, 12551g

Parcelę willeową przy Grin-waldzie, wille wolnym mieszkaniem Debus, Jeżykach, Starobce, poleca Hinz, Poznań, Piękary 19, 12552g

Parcelę w Krzyżownikach koło jeziora sprzedam, Oferty Głos Wielkopolski dia 12553g

Idealną część kamienicy tanio sprzedam właściciel, Poznań, Czerwonej Armii 23, administracja, 12555g

Motocykl SHL sprzedam, Poznań, Mostowa 14a m. 16, od godz. 18, 12570g

Wulkanizacyjny piec na wielki, metrowy kompresor — sprzedam, Poznań, Przedmieście Warszawskie, Komarska 11, 12561g

Kupna
Kupię licznik do taksówki. — Oferty: Biuro Ogłoszeń Wrocław Podwale Świdnickie 26, pod „Licznik”. K1837

Tragarze szesnastki kupię, Oferty podaniem cen. Głos Wielkopolski dia 12467g

Maszyny do obiegania guzików kupię, Poznań, Rokossowskiego 78 m. 22, 12567g

Tokarnie do żelaza, metrowe lub mniejsze kupię, Oferty Głos Włp. dia 12536g

Kuchenkę gazową z piekarni-kiem kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12546g

Kupię parcelę w Poznaniu lub kółkomorową posiadłość bliską Poznaniu. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12562g

Wille 1-rodzinne lub idealną połowę, komfort kupię. — Dzielnica Osiedle Grunwaldzkie lub Sołacz, Oferty Głos Wielkopolski dia 12554g

Motocykl w dobrym stanie kupię, Brzostowicz, Poznań, Antoninek ul. Gówieńców 7 — (końcowy przystanek trolejbusu), 12544g

Zamiana
Mieszkanie 5 1/2-pokojowe z wygodami, centralnym ogrzewaniem, ogrodem owocowym, zamienię na podobne lub 4-pokojowe, Oferty Głos Wielkopolski dia 12471g

2 pokoje z kuchnią, samodzielne zamienię na podobne. Jesteż Oferty Głos Wielkopolski dia 12489g

Duży pokój kuchnię samodzielnie zamienię na podobne. Poznań, Dz. ordyńskiego 132 m. 3, 12510g

Mieszkanie 2-pokojowe kuchnię, samodzielnie, średniości zamienię na 3 lub 2 1/2. Oferty Głos Włp. dia 12515g

Duży pokój z kuchnią, stró-żostwem, zamienię na podobne bez, Poznań, Młkars 12a m. 9a, 12518g

3 1/2 pokoju kuchnię, wygodnie, zamienię na 2 oddzielne mieszkania Poznań, Dłuna 16 m. 6, 12493g

Pokój samodzielny zamienię na pokój z kuchnią, Poznań, Górczyzna, Kościuska 4, 12563g

Pokój z kuchnią (kuchnia) zamienię na podobne lub większe. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12559g

3 pokoje z kuchnią wszelkimi wygodami w Szczerzynie, Zdroju, zamienię na pokój z kuchnią Poznań. — Oferty: Grygier, Buszewo poczta Łubowski, Rawicz Włp. 12555g

Zamiana
Mieszkanie 5 1/2-pokojowe z wygodami, centralnym ogrzewaniem, ogrodem owocowym, zamienię na podobne mieszkanie Poznań lub okolicy — Oferty Głos Włp. dia 12505g

Przełargi — licytacje

Sprzedamy w drodze PRZETARGU SAMOCHÓD OSOBOWY — LIMIZYMA marki Opel, typ Kadet, 2-drzwiowy, używany, na chodzie, Obejrzeć można: Poznań, ul. M. Garbary 9, w godzinach 16-18. Oferty w kopertach zapieczętowanych z napisem „Przetarg samochodowy” składać należy w terminie do 4 września 1952 w Woj. Związku Zrzeszeń Pryw. Handlu i Usług w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 13. Instytucja sprzedająca zastrzega sobie swobodny wybór nabywcy, jak również odstąpienie od przetargu. K1849

Fracownicy poszukiwani

INŻYNIERA TECHNOLOGA z praktyką zatrudniać ZAKŁADY MIĘSNE W POZNANIU. Zgłoszeń kierować do Działu Kadr, UL. GARBARY 101/111. K1839

STARSZEGO MECHANIKA względnie TECHNIKA MECHANIKA, zajmującego się remontami samochodów i ciężarówek, przyjmie zaraz REJON EKSPLOATACJI DROG PUBLICZNYCH W RO-GOZNI. Upokolenie według umowy zbiorowej plus premia. Mieszkanie zapewne. K1829

20 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH zatrudniemy natychmiast. Podanie wraz z życiorysem kierować pod adresem: ZAKŁADY GAZOWNICTWA OKRĘGU POZNANSKIEGO, POZNAN, UL. GROBLA 15, Sekcja Personalna. POKOJ 214. Wynagrodzenie powyżej 500 zł. K1848

KURSY:

Administracyjno-Handlowe (dla pracujących)
Przysposobienia Zawodowego (dla młodzieży pozaszkolnej)
Księgowości I stopnia
Księgowości dla zaawansowanych
Zielarskie
Zgłoszenia i zapisy:
ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ
Poznań, Zwierzyniecka 13. K1853

Wolne lokale

Pokój umeblowany do wynajęcia. — Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 12485g.

Za sprzątanie dam nocleg. Poznań, Marcinkowskiego 15, m. 12, 12481g

Pokój wynajmę studentom. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 12473g.

Dwie spokojne studentki lub uczennice przyjmą pokój. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 12494g.

Młodsze ucznia, studenta, przyjmę na wspólny pokój z synem. Poznań, Słowackiego 36 m. 9, 12500g

Mieszkanie komfortowe, 2-pokojowe, nowej wili, przy Poznaniu, za zwrotem kosztów remontu odda właściciel. Stacja kolejowa i autobusowa w miejscu. Oferty Głos Wielkopolski dia 12512g

Ubiakację warszawską 20 m², oddam. Oferty Głos Wielkopolski dia 12519g.

2 uczennice (studentki) przyjmą na pokój. Adres wskazać Głos Włp. nr 12543g.

Dwóch studentów przyjmę na wspólny pokój pod Poznaniem. Informacje: Poznań, Mickiewicza 34 m. 12, godz. 15-17, 12529g

Boszkowo. Pokoje wspaniałej kuchni, wreszcie, korzystnie wynajmę. — Wejst, Leszno, Świeciechowska 16, 14450p

Szuka lokalu

Samotna sżuka pokoju za sprzątanie. Oferty Głos Wielkopolski dia 12488g.

Dwie spokojne studentki poszukują pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dia 12496g.

Pokoju kuchnię spiesznie poszukuję, preferuję niewielki, czysty. Zwrócić koszty remontu. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12511g

Samotna poszukuje pokoju u meblowanego. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12531g.

Poszukuję 2-pokojowego kuchnię, zażeną Zwrócić koszty remontu. Zgłoszenia: Eugeniusz Żerebecki, Poznań, Rokossowskiego 32, m. 7a, 12530g

Technik poszukuje pokoju, Oferty Głos Włp. dia 12568g

Pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu poszukuję. Oferty Głos Włp. dia 12534g.

Dwie samotne studentki poszukują pokoju umeblowanego. Oferty Głos Włp. dia 12537g.

Asystent S. I. poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dia 12546g.

Dzierżawy

4 1/2 ha ziemi ornej w tym o-nko 650 drzew owocowych 2-3-letnich, korzystnie oddam w dzierżawę. Stefan Jas-kowski, Rawicz Włp. 12558g

Różne

Plisowanie spódnice i drobny nls wykonuje solidnie i szybko. — K. Noakowa, Poznań, Dzierżewskiego 81, 12355g

Podnoszenie oczek na poczekaniu. Poznań, Stary Rynek 50, I pr. 12431g

Koldry, stare prześcierania, nowe szyje Gnielowa, Poznań, Matejki 47 m. 3, 12533g

Organy, fisharmonia, fortep- any naprawia i stroi Albert Polcyn, organmistrz Poznań, 23 Lutego 9 m 10 (rok założenia 1900). 12528g



W dniu 25 sierpnia 1952 r. zmarł w Zielonej Górze, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier, stryj, wuj i kuzyn, sp.

Antoni Ferenc

powstaniec wielkopolski 1918/1919 r.
dyplomowany drogista

przeżywszy lat 53.
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu w czwartek, 28 bm., o godz. 17 z kaplicy cmentarza par. Bożego Ciała przy ul. Bluszczonej na Dębcu. Msza św. odprawiona zostanie nazajutrz o g. 7 w kościele Boż. Ciała.

O powyższym zawiadomia w ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną
Zielona Góra, Sowińskiego 2/1, Poznań, ul. Długa 4/47. 12547g

Rozwiązanie wielkiego konkursu - ankiety „Głosu” i Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Poznaniu

Naszemu czytelnikom, którzy wzięli udział w wielkim konkursie „ankiecie „Głosu” i Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Poznaniu, podajemy dzisiaj właściwe rozwiązanie konkursu. Rzecz jasna, że nasze odpowiedzi na poszczególne pytania, zawarte w kuponach, są sformułowane możliwie jak najkrócej. Nie znaczy to jednak, że odpowiedzi są szersze i bardziej wyczerpujące niż te, które brały pod uwagę. Setki odpowiedzi opracowanych jest bardzo szczegółowo. Byli nawet i tacy spośród uczestników konkursu, którzy przy wycieku nazwisk wielkich polskich żołnierzy-demokratów podawali równocześnie ich życiorysy, co nie było konieczne do trafnego rozwiązania konkursu. Podajemy poniżej pytania i odpowiedzi:

Pytanie 1: W jakich krajach, kiedy i przeciwko komu walczył generał broni Karol Świerczewski... „Walter”?

Odpowiedź: Gen. K. Świerczewski walczył jako żołnierz Armii Czerwonej w czasie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przeciwko wrogom młodego państwa radzieckiego.

W latach 1936—38 w Hiszpanii przeciwko faszystowskiemu hitlerowskiemu, wspomagającemu przez faszystów niemieckich i włoskich. 1941—43 w szeregach Armii Radzieckiej przeciwko hordom hitlerowskim, a w 1943 do 1945 w szeregach Wojska Polskiego (od 1945 roku — dowódca II Armii WP, która forsowała Nysę i walczyła pod Pragą, Dreznem i Budziszynem).

Pytanie 2: W jakich dziedzinach szkoli swoich członków LPŻ?

Odpowiedź: Terenowa obrona przeciwlotnicza, strzelectwo sportowe, łączność przewodowa i radiowa, motoryzacja i terenoznawstwo.

Pytanie 3: Jakich znasz wielkich polskich żołnierzy-demokratów, którzy walczyli „za naszą i waszą wolność”?

Odpowiedź: Józef Bem, Tadeusz Kościuszko, Józef Dąbrowski, Walerii Wróblewski, Feliks Dzierżyński, Karol Świerczewski, Konstanty Rokossowski.

Pytanie 4: Jakie są cele i zadania Ligi Przyjaciół Żołnierza?

Odpowiedź: Nieustanne zacieśnianie nierozerwalnej więzi łączącej lud z wojskiem, wychowanie członków Ligi w duchu umiłowania Ojczyzny Ludowej i

gotowości jej obrony — oto podstawowe cele i zadania LPŻ.

Pytanie 5: W jakich bitwach szczególnie przejawiał swój talent wielkiego dowódcy Marszałek Konstanty Rokossowski?

Odpowiedź: W bitwach pod Moskwą, Stalingradem i Kurskiem, w których Armia Radziecka odniosła wspaniałe zwycięstwa nad najeźdźcami hitlerowskimi.

Pytanie 6: „Która z dziedzin szkolenia najbardziej Ci odpowiada i dlaczego?”

nie dajemy żadnej odpowiedzi. Każdy z biorących udział w konkursie mógł odpowiedzieć według swoich zamiarów.

Pytanie 7: Gdzie powstała I Dywizja im. T. Kościuszki, kto ją organizował, kiedy i gdzie stoczyła pierwszą bitwę z najeźdźcami hitlerowskimi?

Odpowiedź: I Dywizja im. T. Kościuszki powstała w roku 1943 na gościnnej ziemi radzieckiej w Siedlcach nad rzeką Oką. Organizował ją dzięki pomocy Związku Radzieckiego Związek Patriotów Polskich. Pierwszą bitwę stoczyła Kościuszkowcy w dniu 12 października 1943 roku pod Lenino, gdzie odnieśli swoje pierwsze zwycięstwo nad niemieckimi faszystami.

Pytanie 8: „W jaki sposób LPŻ przyczynia się do wzmacniania sił obronnych Polski Ludowej?”

Odpowiedź: LPŻ wzmacnia siły obronne Polski Ludowej przez wzmacnianie zaplecza naszego wojska drogą krzewienia sportów wojskowo-technicznych i popularyzowania bojowych tradycji ludowego W. P. wśród szerokiego rzeszy społeczeństwa cywilnego.

Pytanie 9: „Która Armia Wojska Polskiego i pod którym dowództwem brała udział w zdobyciu Berlina w 1945 roku?”

Odpowiedź: W zdobyciu Berlina w 1945 roku brały udział jednostki I Armii WP. pod dowództwem gen. broni Stanisława Popiawskiego.

Pytanie 10: „Jakie znasz i jakie proponujesz formy pogłębiania więzi mas pracujących z ludowym Wojskiem Polskim?”

Odpowiedź: Wygłaszanie w kołach LPŻ pogadanek o wojsku, spotkania żołnierzy z ludnością cywilną połączone z występami artystycznymi, pisanie przez koła zbiorowych listów do żołnierzy, pomoc rodzinom

wojskowych w pracach politycznych, popularyzowanie sylwetek przodujących żołnierzy w prasie, radio i kinie, organizowanie odczytów. Niesposób tutaj dać opis wszystkich form pracy nad popularyzowaniem wśród ludności cywilnej naszego wojska.

Jeśli chodzi zaś o proponowanie nowych form — pozostawiliśmy to Waszej inicjatywie.

Uczestników konkursu zawiadamiamy, że losowanie nagród i opublikowanie pełnej listy nagrodzonych nastąpi w przyszłym tygodniu.

Dlaczego wieś czarnkowska nie świadczy na SFOS?

W realizowaniu akcji zbiorowej na odbudowę stolicy powiat czarnkowski zajmuje jedno z ostatnich miejsc w województwie poznańskim.

Na ostatnim zebraniu Powiatowego Komitetu Odbudowy Stolicy w Czarnkowie stwierdzono na podstawie sprawozdania przewodniczącego tegoż Komitetu, ob. Mendiaka, że plan zbiórki funduszu na rok 1952 został wykonany dotąd zaledwie w 15,5 proc. Największy zawód sprawiają mieszkańcy wsi, którzy poza gminą Drawsko i Rosko prawie zupełnie nie świadczą na SFOS. Całkowita wina za ten stan rzeczy leży po stronie komitetów gminnych odbudowy Warszawy, które nie przejawiają najmniejszej żywołności. Dla tego też przysięgła gminnych rad narodowych winny zwrócić bacniejszą uwagę na działalność KOW i wpłynąć na ich aktywność. Obecnie stan ten ulegnie poprawie, ponieważ Powiatowy Komitet Odbudowy Warszawy w Czarnkowie wytypował spo-

Józef Gurga — wzorowy listonosz

Jednym ze skutecznych sposobów walki o podniesienie produkcji rolnej jest upowszechnienie wiedzy rolniczej wśród mas chłopskich. Wiedzę tę nabywają chłopi różnymi drogami, między innymi za pośrednictwem prasy fachowej, której nakład jest w chwili obecnej bardzo duży. Chłopi, którzy czytają książki i czasopisma rolnicze, zdają sobie sprawę z tego, jak wiele się z nich nauczyli. Za przykład może tu służyć wypowiedź Aleksandra Florakiewicza, średniorolnego chłopca ze wsi Krzemieniewo: „Od roku 1948 jestem właścicielem 9-hektarowego go-

spodarstwa; poprzednio byłem kowalem i niewiele zajmowałem się rolnictwem. Jednak za namową miejscowego listonosza Józefa Gurgi, zaabonowałem fachowe pismo, dzięki któremu uzupełniłem swoje wiadomości.”

Listonosz wiejski Józef Gurga, zamieszkały w Beleninie, powiat Leszno, za wzorową pracę został dwukrotnie nagrodzony przez PPK „Ruch”. Niedawno spotkałem go we wsi Krzemieniewo w czasie rozmowy z rolnikami: Janem Dudko, Józefem Przybylakiem, Feliksem Wojciechowskim i Janem Sawińskim. „Prócz niezwykle ciekawych wiadomości społeczno-politycznych — mówił Józef Gurga — „Rolnik Polski” zawiera wiele cennych wskazówek fachowych z dziedziny rolnictwa. I tak na przykład artykuł — tu otworzył gazetę — „Produkowanie nasienia koniczyzny czerwonej” — ciekawie i dostępnie napisany, czy inż. Aliny Tucholskiej pt. „Sztuczny wychów kurcząt” — przekona nas o wszechstronności tego pisma. Obok znajduje się poradnik weterynaryjny, w którym czytamy odpowiedzi na zapytania czytelników, dotyczące chorób inwentarza domowego, wskazówki o hodowli zwierząt futerkowych i wiele innych, interesujących wiadomości.”

W ten sposób Józef Gurga potrafi zapoznać chłopów z korzyściami abonowania prasy fachowej oraz zainteresować ich poruszanymi w niej zagadnieniami. Rezultat jego pracy jest naprawdę wspaniały, ponieważ wszyscy chłopcy kierując się jego cennymi radami, zaprenumerowali gazetę „Rolnik Polski”.

Zygmunt Głabas
korespondent „Głosu”

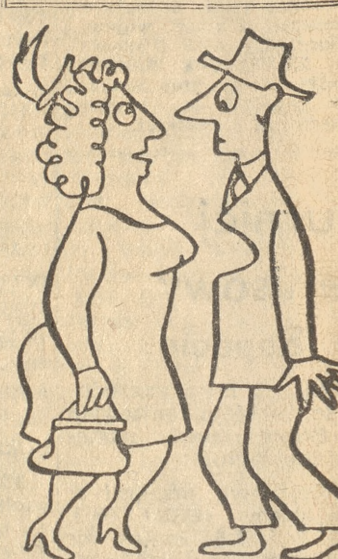
27 KRONIKA SIERPIEŃ

ŚRODA
Józefa Kalasantego
Słońce w.: 4.54
zach.: 18.53
Księżyc w.: 13.01
zach.: 20.32

W ciągu dnia zachmurzenie zmienne, w godzinach popołudniowych duże z możliwością lokalnych opadów o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od 17 st. C na Wybrzeżu do 22 st. C w części południowej kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane, chwilami porywiste przeważnie z kierunków północno-zachodnich.

Dziur pełni: Państw. Szpital im. H. Świeckiego (chirurgia i internia), ul. Przybyszewskiego 49, tel. 79-37

APTEKI:
nr 173: Dzierżyńskiego 275
nr 102: Rokossowskiego 72
nr 117: Kraszewskiego 12
nr 95: Marcinkowskiego 11



— Ach, przepraszam!

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”, NAKŁADCA: RSW „Prasa”

REDAGUJE: ZESPÓŁ.
REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Telefony: centrala (łączy wszystkie działy) 62-70, 64-75, redaktor naczelny 78-76, sekretarz redakcji 74-36, dział m. j. 79-88, dział listów i interwencji 78-57, 78-64, redaktor dyżurny (do godz. 22) 64-75, drukarnia (nocny) 64-72. Godziny przyjęcia w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter.
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62-31, konto PKO Poznań 5 5220.110. Biuro czynne od 7 do 16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K—3—10183

Teatr

Golin n. Warią: Teatr Objazdowy z Gniezna: „Godzien litości”
Środa — Teatr Objazdowy z Gniezna — „Robert Cooper oskarża”
Gnieźno — Teatr im. Bogusławskiego z Kalisza: „Wielki montaż satyryczny”

Kina

APOLLO — g. 15. 17. 19 i 21 — „Wilhelm Tell”
BALTYK — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ditta”
MUZA — g. 16. 18 i 20 „Bez adresu”

CO — GDZIE — KIEDY

RIALTO — g. 16. 18 i 20 „Bój skończy się jutro”
WARTA — g. 14 i 16 „Torpedowiec nieugięty” 18 i 20 „Wesołe zawody”
LPTNIE — g. 15. 17 i 19 „Na arenie”

Koncerty:

6.15 (P), 6.50 — melodie taneczne, 7.20 pieśni i tańce radzieckie, 7.35 — pieśni, 12.15 — wieś tańczy i śpiewa, 14.15 (P) — ulubione melodie, 14.45 (P) — na swojską nutę, 16 — pieśni, 18.35 (P) — sylwetki sławnych kompozytorów, 17.15 popularny, 19.05 (P) 20, 21.30 — taneczny, 22.30 — symfoniczny, 23 — operowy

Radio

Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04,

Andryje inne:

5.10 — dla wsi (P) — o czym rolnik powinien pamiętać, 11.45 głos mają kobiety, 12.30 — dla wsi, 15.30 dla dzieci, 17.45 — uczymy się języka rosyjskiego, 18 (P) — radiostacje układają program muzyczny, 19 (P) — z życia spółdzielni produkcyjnych, 19.30 — muzyka i aktualności 20.40 — tragedia jugosłowiańska, 21.45 „Lekcja St. Marca”
Sport:
16.20 (P) — rozmaiteści sportowe, 21.26, 22.20 — reportaż z Wyciągu Kolarskiego Dookoła Polski



Skreślił na wschód, polnymi drogami jakoś się dobrał do Zwolenia, stamtąd próbował na Kozienice. Kiedy i tu musiał zawrócić, zrezygnował, już tylko licząc na grupę skarżyską.

Grom artylerii przed Hżą. Doba szwendania się w poszukiwaniu podległych mu wreszcie oddziałów skończyła się w lasu, z którego mógł obserwować narastanie niemieckiej zapyory ogniowej. Wieczorem cały horyzont płonął od nieustannego ryku dział, w nocy zaczął się oddawać — w kierunku zachodu.

Znowu rano. Ukryci między sosnkami zobaczyli na dalekiej drodze obłok kurzu, wolno sunący z prawa na lewo. Wolno — to znaczy piechota. Błysk nadziei w sercu Friedeburga. Niemców w tej wojnie nikt jako piechurów nie widział. Przez lornetkę gorączkowo się wpatrywał, między rudawymi kłębami kurzu szukając mundurów. Były zielone, po naszymu zielone, koloru wydeptanej trawy na pastwisku.

Nie wierząc swemu szczęściu podał lornetkę Mineyce. — Nasi... niepewnie powiedział tamten.

— Przedarli się! — krzyknął Friedeberg. — Poruczniku, biegiem, dowiedzieć się, która dywizja... I na Sołec, na Sołec!... Gdzie oni, do cholery się włoka! Zawrócić!

Mineyko nie odpowiedział, obcasami nie stuknął, lornetki mu nie oddał. Patrzył śladem, palce zaczęły mu dygotać.

— Co takiego? — Friedeberg zbladł.

— Nie rozumiem, panie generale, co dziwnego...

Friedeberg wyrwał mu lornetkę. Kolumna szła nieprzerwanie wiatr może wionął ze wschodu, kurz odgarnął Rze-
czywiście, czegoś brakło tym zielonkawym sylwetkom.

— Są bez broni — szepnął Mineyko.

— Co za głupstwa! — ryknął Friedeberg i urwał. Koloru trawy była kolumna, ale tu i tam sunęły w niej plamki ciemniejsze jak listki pokrzywy. I tylko nad nimi dyndały pątyki luf.

Tak okrutnie zwiedziony, dowiedział się o wyniku bitwy pod Hżą.

Jenicy szli parę godzin. Nie patrzyli. Wieczorem pojechali bocznymi drogami szukać przeprawy już tylko dla siebie samych.

I oto siedzą na wysokim urwisku. Droga się skończyła — wiodła, okazuje się na zapomniany, chwastami zarosły cmentarz. Byłoby cicho, gdyby nie rzadka pukania z lewa i — dalsze — z prawa. Dwie przeprawy obie już obsadzone przez Niemców.

A tutaj spokój i słońce. Wioska za pagórkami, stąd jej nie widać. Mineyko chodził na zwłady, wrócił szybko: motocykliści. Na szczęście go nie dostrzegli. I nad samą rzeką tu i ówdzie grunki po trzech, po czterech, tegoż po krzywowego koloru.

Siedzą, oskonięci krzaczkami tarniny. Trochę niżej duża dziewczanna jeszcze się pali tuzimem jaskrawo złotych kwiatów. Z kępy sosen wstaje amorusany pysk samochodu.

— Trzeba czekać zmierzchu — powiedział Friedeberg, gdy Mineyko wrócił ode wsi, gdy nad wodą dojrzeliz zaczął. Jone przed tamtym brzegiem patrol. Ale dzień, wypelniony tylko czekaniem, jest za długi. Lepiej nie czekać na nic, nie liczyć na nic, nie myśleć o niczym, patrzeć w niebo i cieszyć się, że widok stąd jest rozległy, że mgiełka niebieska otula tamte lasy, że grzeje słońce. Że jest przestrzenie i równo, tam za rzeką. Że ten kraj, jak roz-warta księga przed tobą: czytaj i ciesz się.

Oto sadzikiami okryte bielone chatki — może kilometrów pięć, może więcej. Ani dymku nad nimi, ani krowy na łąkach. Wieś niedzielnym spokojem ukolysana. Zbiera-ja się może chłopcy, do zabawy, szykują buty wysokie, przyglądają się rękami włosy, wyciągają z kufra białe koszule. Muzykant próbuje harmonii — gdyby bliżej, usłyszełby może jej akusmatyczne akordy. Dźwięczyny na gwałód rozgrzany nawijają włosy. Na ławeczkach przed chatami drzemla starcy.

Daleko, może pięć kilometrów, chyba, więcej: aleja topoli. Jej dwusereg wparł się w czerwona kupkę cegły — browar? Młyn parowy? Cukrownia? Za nią pola gładkie, czekoladowe, uszykowane do przyszłej wiosny.

I jeszcze dalej, gdzie nie spojrzeć — las. Grzybowy zapach i silniejsza od niego, w ten dzień upalny, woń żywicy. Kępki mchu, ciemnozielone jak patki artyleryjskie. Wy-suszone, chrupiące pod nogami, siwe porosty. Zając zerwie

się z granicznego pola lubinu, z furkotem runie przed siebie, łyskając białorudawym pośladkiem, burymi piętami.

Cóż jeszcze w tej księdze wyczytać, jeśli przeznienie przesłakiwać przez akapity, stronicę, rozdział, wypelnione niepokojem, od którego przemocy właśnie przed pół godziną udało się wyzwoić? Jeśli się nie będzie patrzeć na tamtą płaską i czarną chmurkę nad horyzontem, zwiastującą kolejny pożar. Jeśli się nie będzie słuchało terkotania strażów na lewo i niegłośnych uderzeń armatnich daleko z prawa.

Pół godziny wytrwał, dłużej się nie udało. Jeszcze oczy miał wypelnione zakłamanym spokojem tej ogromnej równiny, a już wróciła troska, niepotrzebna i nieodparta.

Wstał, stukając z nagłego poczucia swojej starości, ruszył do samochodu. Mineyko się poderwał, nie proszony, za nim. Wyciągnęli z pomocą szofera, graty: dwie nieduże walizki, plecak, teczkę, zabrali to wszystko do krzaczków. Siadł ciężko, nogi podwinął po turecku. Otworzył walizkę, wysypał jej zawartość, powyberał wszystkie papiery, resztę zgarnął z powrotem. Potem teczkę. Instrukcję, trochę listów, mapy, notatki, pamiętnik, parę książek.

Zaczął powoli, metodycznie drzeć książki, po jednej, po dwie stronicę. Zapakał: prawie niewidoczny w tym słońcu, czerwona płomyczka. Jedną po drugiej czerniały zwężone kartki papieru, żółte skrawki dań jeszcze na pół ciskał.

Była czwartą, gdy skończył. Przypomniał jeszcze sobie i przeskakiwał kieszenie. Legitymacja orderu Virtuti Militari, trochę po znajomości wyproszonego już w okresie pomajowym. Depesza z nominacją na grupę Lubusz. Patrzył na tekturkę pierwszą, na tuzin słów ówkiem nabazgra-nych — drugiej. Jeszcze pełgał ogień pod jego stopami. Nie rzucił weń ni tekturki, ni bagrot. Rzucił tylko kupkę własnych biletoz wizytowych, zaświadczenia różnych to-warzystw wieńskich, wycigowych i innych, których był członkiem honorowym. Ogieniek radośnie podskoczył.

Potem poczuł, że dręczy go głód. We trójkę nie mieli ani okruszynę jedzenia. Krzyknął zły na Mineyko: wasza to wina, marsz do samochodu, przeszukać!

Nie obejrzał się nawet, gdy Mineyko powrócił. Wiedział, że nic nie znajduje. Tamten marudził z tyłu, zanim się od-ważył — nic nie ma, tylko...

(Dalszy ciąg nastąpi)

(170)